Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Nr 23 (Rok II). Częstochowa, Sobota 28 Stycznia 1933 r. Cena numeru 10 gr.

KURJER CZĘSTOCHOWSKI

Niezależny dziennik polityczny, społeczny, gospodarczy i literacki.

Redakcja i Administracja: Częstochowa, ul. Najśw. Panny Marji 41.

Z KOMISYJ SEJMOWYCH

Zudżet Ministerstwa Skarbu—Reforma szkół akademickich

Warszawa — Komisja budżetowa Sejmu rozpatrzyła wczoraj ostatnią część preliminarza budżetowego, a mianowicie budżet Min. Skarbu i długów Państwowych.

Referent pos. Hołyński (BB.) zaznaczył, na wstępie, że budżet tego resortu w dziale administracji po stronie dochodów wynosi 1.123.359 360 zł.; po stronie wydatków—117.021.460 zł. Dalej referent zaznaczył, iż w roku bieżącym przewidywane jest wysłanie delegacji do Ameryki dla rokowań w sprawie długów.

Następnie referent odczytał zarys ogólnego planu działania B. G. K na r. 1933.

Co do Banku Rolnego, referent wyjaśnia, że w ciągu ostatniego półtora roku Bank ten spłacił wszystkie kredyty zagraniczne (około 65 milj. zł.) Bank spłacając wszystkie zobowiązania krajowe, przystosował możliwie swoje pasywa do czynnej strony bilansu Pożyczek w listach zastawnych jest około 45 milj. złotych, udzielonych najbardziej słabym ekonomicznie nabywcom gruntu.

Ogólna suma krótko i średnio terminowego kredytu na dzień 1 stycznia 1933 r. wynosi 233 milj. zł.

Działalność P. K. O. wykazuje znaczny rozwój Wkłady oszczędnościowe wynoszą 444,8 milj. zł., a czekowe — 178 milj. zł. Przyrost wkładów oszczędnościowych w r. 1932 wynosi 115.5 milj. zł., Ogólny obrót wynosi 23 miljardy.

KOMISJA OŚWIATOWA SEJMU

W Sejmowej komisji oświatowej rozpoczęła się dyskusja nad rządowym projektem p. ministra Jędrzejewicza o szkołach akademickich.

Posiedzenie zaczęło się od referatu posła Czumy (BB). W wywodach oświadczył się on za projektem rządowym dowodząc, że projekt ten nie znosi samorządów szkół wyższych, a tylko go ogranicza.

W sprawie młodzieży akademickiej dowodził, że obecnie uniwersytety nie wychowują jej, bo rolę wychowawców objęły czynniki polityczne, pozaszkolne. Trzeba albo zalegali zować stan obecny, z tem, że czynniki te pozaszkolne obarczyć należy odpowiedzialnością, albo szukać innego wyjścia.

Zkolei zabrał głos minister oświaty p. Jędrzejewicz.

P. min. Jędrzejewicz w przemówieniu swojem zaznacza, że opozycja profesorów przeciwko ustawie tłumaczy się zbiorową sugestją i nastrojem wywołanym dokoła projektu rządowego.

P. minister podkreśla, że nie ma on wpływu na tworzenie nowych katedr, chociażby one były potrzebne i przechodzi do sprawy młodzieży akademickiej, dowodząc, że dotychczas działy się na uniwersytetach rzeczy przynoszące hańbę i wstyd państwu naszemu. Młodzież przyjęta do uniwersytetu, musi mieć wolność nauki Dotychczas to prawo było łamane brutalnie. Zwężenie samorządu nie ogranicza swobody nauki. Nie od organizacji zależy poziom nauki, ale od ludzi.

KOMISJA OCHRONY PRACY

Sejmowa komisja ochrony pracy w obecności ministra Hubickiego przystąpiła do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o ubezpieczeniu społecznem.

Referował poseł Gosiewski (BB). który stwierdził, że wniesienie tej ustawy spowodowane było koniecznością uporządkowania stanu prawnego zrównoważenia obciążeń w poszczególnych dzielnicach Polski, wprowadzenia ubezpieczenia emerytalnego i t. d.

Następnie sprawozdawca omawia ograniczenia w ubezpieczeniu chorobowem.

Zasada powszechności ubezpieczenia została rozszerzona przez to, że Rada Ministrów posiadać będzie prawo rozciągania ubezpieczenia chorobowego na pracowników umysłowych i że nastąpi likwidacja odrębnych instytucyj ubezpieczenia chorobowego. Z ubezpieczenia inwalidzkiego wyłączeni będą pracownicy państwowi, starcy ponad 65 lat, więźniowie, a z ubezpieczenia wypadkowego pracownicy państwowi, duchowni i cudzoziemcy.

KOMISJA KONSTYTUCYJNA

Na posiedzeniu komisyj konstytucyjnej Sejmu, dyskusję nad referatem pos. Miedzińskiego o prawie budżetowem, odroczono wobec nieobecności referenta, który jako sprawozdawca generalny budżetu uczestniczyć musiał w odbywającem się jednocześnie posiedzeniu komisji budżetowej.

Komisja wysłuchała referatu posła Paschalskiego o art. 83 Konstytucji, dotyczącym sądów przysięgłych. Referent argumentami, zsrówno historycznemi jak i dotyczącemi celowości polityki kryminalnej, uzasadnia wniosek, że artykuł 83 Konstytucji dotyczący wprowadzenia sądów przysięgłych winien być skreślony.

Dyskusja rozwinęła i pomnożyła argumenty przeciw sądom przysięgłych.

Następne posiedzenie w środę z referatem p. Makowskiego o procedurze sądowej.

Zdemaskowane plany Niemiec

„Badania attachés wojskowych"

Berlin. — Hugenbergowski „der Tag" zamieszcza artykuł gen. Stülpnagla p. t. „Zadania attachés wojskowych".

W artykule tym, autor podkreśla, że wysłanie attachés wojskowych następuje z inicjatywy obecnego rządu Rzeszy, który prowadzi niemiecką politykę zagraniczną pod względem narodowym. Poprzednie rządy uznawały tylko szefów placówek dyplomatycznych zagranicą, dla których attachè wojskowy był tylko ciężarem i który z tego powodu mógł się stać przyczyną obaw krzyżowania polityki opartej na innych zasadach, niż narodowa.

Aby umożliwić współpracę z ambasadorami niemieckimi zagranicą, zgóry już wybrano na stanowiska świeżo mianowanych attachés wojskowych przeważnie oficerów o wysokim stopniu służbowym. Na pierwszy plan wysuwa się tu nazwisko attachè wojskowego w Paryżu. Francuska mentalność w stosunku do Niemiec wymaga we wszystkich kwestjach wojskowych specjalnego ustosunkowania się, różnego od zagadnień ogólno-politycznych. Warszawa i Praga pod względem ważności nie pozostają zbyt poza Paryżem. W obu tych krajach żyją przytem liczne niemieckie mniejszości narodowe, którym attachés wojskowi poświęcić muszą całą uwagę.

Na zakończenie artykułu, autor złośliwie i jakby dla ironji podkreśla, że na tych trzech stanowiskach niemieccy attachés wojskowi powinni okazać szczególny i wysoki stopień ostrożności i taktu.

Genewa. — Artykuł gen. Stülpnagla wywołał tutaj olbrzymie wrażenie, przedewszystkiem wśród licznych ekspertów wojskowych wszystkich delegacyj na konferencję rozbrojeniową.

Rzeczoznawcy wojskowi podkreślają szczególne stanowisko, jakie zajął gen. von Stülpnagel w stosunku do obowiązków niemieckich attachés wojskowych w różnych stolicach państw europejskich.

W związku ze zbliżającą się dyskusją o sprawach mniejszości narodowych w Radzie Ligi Narodów, artykuł gen. von Stülpnagla stanowi w Genewie przedmiot ogólnego zainteresowania.

Dziś posiedzenie Sejmu

Warszawa. — Dziś o godzinie 16 odbędzie się plenarne posiedzenie Sejmu. Porządek dzienny zawiera m. in. ustawę o zatwierdzaniu umowy, zawartej między Polską a Gdańskiem w sprawie ochrony i pomocy prawnej w dziedzinie podatków; ustawę o zatwierdzeniu umowy między Polską a Gdańskiem w sprawie zapobieżenia podwójnemu opodatkowaniu w dziedzinie podatków bezpośrednich; ustawę w sprawie zatwierdzenia układu między Polską a Gdańskiem celem uchylenia dwukrotnego opodatkowania w zakresie opłat stemplowych od weksli; ustawę w sprawie zatwierdzenia układu między Polską a Gdańskiem celem uchylenia dwukrotnego opodatkowania w zakresie danin na przypadek śmierci; ustawę o dostawach i robotach na rzecz skarbu Państwa, samorządu oraz instytucyj prawa publicznego; ustawę o kierowaniu robotami budowlanemi i sporządzaniu projektów tych robót na obszarze m. Gdyni; ustawę w sprawie częściowej zmiany ustawy o izbach morskich.

Japonja występuje z Ligi?

Londyn. — W prasie angielskiej pojawiły się wiadomości z Tokio, według których w japońskich kołach rządowych rozważana jest podobno sprawa wystąpienia Japonji z Ligi Narodów.

Część ministrów japońskich doszła jakoby do przekonania, iż wystąpienie Japonji z Ligi Narodów jest nieuniknione.

Konferencja pracy

zakończona

Genewa. — Zakończyła się już konferencja w sprawie skrócenia czasu pracy. Rezultatem konferencji jest uchwalenie zasady skrócenia czasu pracy i ustalenie szeregu zasad przyszłej konwencji w tej sprawie. W szczegółowej konwencja ma przewidywać, że czas pracy nie będzie przekraczał 40 godzin tygodniowo, ilość dopuszczalnych godzin nadliczbowych winna być ograniczona; konwencja powinna pozwalać na wybór różnych metod skrócenia czasu pracy.

Wojna na Dalekim Wschodzie

Japończycy zbombardowali Czin-Wang-Tao

Londyn. — Według komunikatu głównej kwatery japońskiej, eskadra japońskich samolotów zbombardowała Czing-Wang-Tao na pekińskiej linji kolejowej. Wyrządzone szkody są tak znaczne, że główna kwatera marszałka Czang-Sue Lianga jest zupełnie odcięta od tej miejscowości. Ruch kolejowy został wstrzymany na kilka dni.

Moskwa. — Japoński minister spraw zagranicznych przez swego posła w Moskwie, Hirotę polecił zakomunikować rządowi sowieckiemu, że japońskie wojska wkroczą niebawem do Sachalangu, ogniska ruchu powstańczego nad sowiecką granicą. Sachalang leży z drugiej strony rzeki Amur, naprzeciw Błagowieszczeńska, stolicy amurowskiego obszaru.

Rozruchy w Niemczech

W Dreźnie 9-ciu zabitych

Berlin. — Urzędowo potwierdzają, że ilość zabitych w czasie starć wczorajszych w Dreznie wynosi 9 osób, zaś ciężko rannych 11.

Berlin. — Po manifestacji na placu Bülowa komuniści usiłowali wczoraj wieczorem w kilku dzielnicach miasta zorganizować pochody. Policja interwenjowała rozpraszając gromadzący się tłum i aresztując szereg demonstrantów.

Jest kilku rannych.

Berlin. — Wczoraj wieczorem w wielkiej fabryce chemikalji Wiejt i spółka w Hamburgu wybuchł pożar, któremu towarzyszyły kilkakrotne następujące po sobie silne eksplozje.

Pożar w ciągu krótkiego czasu zniszczył doszczętnie magazyny farb, laku, smoły i saletry.

Przyczyny pożaru nie ustalono.

Berlin. — Szef berlińskiej policji dr. Melcher został zawezwany do gen. Schleichera. Rozmowa trwała trzy kwadranse i dotyczyła niedzielnych demonstracyj.

W związku z tą rozmową rozeszła się pogłoska, że w najbliższych dniach dr. Melcher poda się do dymisji.

Organizacje faszystowskie w Czechosłowacji zostaną rozwiązane

Praga. — Po zamachu faszystów czeskich na koszary wojska w Brnie socjalista czeski, poseł Patejdl postawił na komisji spraw wojskowych wniosek, aby partja faszystowska i wszystkie jej organizacje były rozwiązane, a ci, co finansują faszystów, byli sądownie ścigani.

Po sprawozdaniu ministra spraw wojskowych w Brnie, przyjęto rezolucję, domagającą się najostrzejszego ukarania winnych. Według rezolucji mają być usunięci natychmiast wszyscy urzędnicy i pracownicy, którzy mają jakąkolwiek styczność z faszystami w Czechosłowacji

Demonstracje rolników w Paryżu

Paryż. — W Paryżu odbyło się wielkie zgromadzenie przedstawicieli rolników, którzy protestowali przeciwko polityce zbożowej rządu, a przedewszystkiem przeciwko zbyt niskim cenom na ziemiopłody.

Po skończeniu zebrania rolnicy zorganizowali pochód, który usiłował przedostać się przed parlament i tam zademonstrować protest. Policja zagrodziła demonstrantom drogę. W pobliżu Łuku Triumfalnego doszło do starcia. Kilku policjantów i kilkudziesięciu demonstrantów zostało poturbowanych. Aresztowano trzy osoby.

Kupcy zbożowi w Lille ogłosili strajk protestu przeciwko projektowi rządowemu o podwyższeniu podatku obrotowego od tranzakcyj zbożowych.

„Sachalin" uratowany

Moskwa. — Otrzymano tu radjogram z parowca sowieckiego „Sachalin", na którym w ub. tygodniu wybuchł pożar na morzu Ochockiem.

Ogień ugaszono, statek jest unieruchomiony, Co więcej, nie może on określić miejsca, gdzie się znajduje, z powodu uszkodzenia instrumentów nawigacyjnych.

Ofiar w ludziach niema. Z Władywostoku wysłano na poszukiwanie „Sachalina" dwa statki i dwa samoloty.

Chwila bieżąca.

— Na dzień 13 marca ma być zwołany tajny konsystorz, na którym Pius XI wyznaczy kardynałów dla otwarcia „Oddrzwi świętych, w bazylikach.

— W Lubelszczyźnie znowu zmarł jeden z nielicznych już weteranów powstania 1863 r., 87-letni Walenty Oleszkiewicz.

— Francuscy lotnicy wypróbowali w dziewiczych lasach Indochin nowy gaz trujący. Gaz ten paraliżuje istoty żyjące na przeciąg od 10 do 48 godz.

— W Finisoara Rumunja aresztowano obywatela niemieckiego, przy którym znaleziono dokumenty stwierdzające jego działalność szpiegowską.

— W Białymstoku trwa nadal strajk elektryczny.

— Znakomity pisarz angielski Galsworthy walczy ze śmiercią.

Niema żadnej nadziei utrzymania go przy życiu.

Zaciekła walka o równowagę w budżecie

Paryż. — Dwie największe grupy większości lewicowej Izby — radykałowie i socjaliści — postanowili wczoraj połączyć się w celu „zrealizowania równowagi budżetowej zgodnie z życzeniami rządu, a jednocześnie z dążeniem partyj, które zwyciężyły w wyborach majowych". Chodzi głównie o wspólne wystąpienie podczas dzisiejszej dyskusji w parlamencie.

Postanowienie to powzięte zostało jako odpowiedź na wczorajszą decyzję grup opozycyjnych, skupiających się około b. ministra skarbu Flandina, a zmierzających do utworzenia wspólnej akcji opozycyjnej.

Paryż.—Komisja wojskowa senatu postanowiła sprzeciwić się energicznie polityce budżetowej, która od lipca 1932 r. do stycznia 1933 roku okroiła o przeszło miljard franków kredyty ministerstwa wojny. Komisja protestuje stanowczo przeciwko uprzywilejowaniu niższych rang personelu wojskowego, wprowadzając do budżetu redukcję poborów tylko dla wyższych stopni służbowych.

KRONIKA

Kalendarzyk

1933	STYCZEŃ 28 Sobota	Słońca
	Dziś Flawjana	wschód 7.28
	Jutro Franciszka	zachód 4.12

Nocne dyżury aptek

W nocy z dnia 27 na 28 bm. otwarte będą następujące apteki:
p. Kozerskiego II Aleja 26
i apteka na Ostatnim Groszu.

W nocy z dnia 28 na 29 b. m. otwarte będą następujące apteki:
p. Mandata i Nowaka St. Rynek № 2.
p. Włosińskiego ul. 7 Kamienic № 27

Z repertuaru Teatru i Kin.

Teatr Kameralny. „Estera żona Rapaporta“

Kino „Odeon“. „Rozkoszna przygoda“

Kino „Nowości“. „Rasputin demon kobiet“

Kino „Grand“. „Emma“ z Marie Dresseler.

Kino „Oaza“. „Banda złoczyńców“ i „O czem się nie myśli“

Kino „Muza“. „Nieśmiertelna Miłość“ i „Panna Mama“.

—

Odroczenie służby wojskowej dla teologów.

— Ministerstwo Spraw Wewn. rozesłało do podwładnych organów spis naukowych zakładów teologicznych, których słuchaczom mają być udzielane odroczenia służby wojskowej.

Spis obejmuje wydziały teologji katolickiej na wszystkich polskich uniwersytetach, oraz studja teologji prawosławnej i ewangiel. w Warszawie, pozatem obejmuje słuchaczów seminarjum religji Tachkemoni i uczniów rabinackiego fakultetu instytutu nauk judaistycznych w Warszawie.

Zestawienie Ministerstwa obejmuje również liczne katolicko-teologiczne zakłady naukowe w Rzymie, Austrji, Czechosłowacji, wydział teologji protestanckiej w Paryżu i teologji ewangielickiej w Wiedniu.

Krótka procedura i szybki wymiar kary.

— W związku z tem, że nowe prawo o wykroczeniach i przepisy je wprowadzające rozszerzyły znacznie kompetencję władz administracyjnych w zakresie karania, minister spraw wewnętrznych w obszernym okólniku do wojewodów ustalił zasady polityki karno-administracyjnej, polecając jednocześnie ścisłe przestrzeganie tych zasad.

Konieczność utrzymania porządku w państwie wymaga środków, któreby umożliwiły skuteczne zwalczanie czynów jednostek, skierowanych przeciwko temu porządkowi. Środkiem, przy którego pomocy państwo dąży do powstrzymania czynów gwałcący prawo i utrzymanie porządku jest kara.

Jasnem jest jednak, że samo stosowanie kar nie może być uważane przez władze za jedyny środek powstrzymywania czynów, gwałcących prawo.

W razie powtarzania się pewnego

MĄŻ ZA MILJONY

POWIESC.

135)

Smutna rzecz wyznać, iż bohater tajemniczego pojedynku i przywódca tego kółka, tytułowany protektor dobrze znanej damy, nosi jedno z piękniejszych nazwisk francuskich, jest hrabią, jest bogatym, przynajmniej przez swą żonę, gdyż przed kilkoma miesiącami zaślubił młodą i zachwycającą córkę jednego z najbardziej szanowanych naszych finansistów.

Co zaś smutniejsze, że gdy mąż urządza nocne orgje w gabinetach restauracyjnych i skandale w teatrach, młoda małżonka jego leży chora, może umierająca, w domu rodziców swych w okolicach Paryża, w willi nad rzeką Marną, w Chenneviéres. Czyż może być boleśniejszy dramat domowy? Usłuchaj naszej rady panie hrabio J. de L... C... i odjedź raczej do żony, która cierpi i płacze. To będzie lepiej niż dawać się poskramiać przez publiczność i trudzić komisarzy policyjnych!"

XXX

Artykuł ten zamieszczony był w jednem z pism prenumerowanych przez p. Filipa Dauray'a.

W willi jaworowej otrzymywano dzienniki o dziewiątej rano, pan Dauray zaś przeglądał je przed obiadem.

Zażyte w wigilję tego dnia lekarstwo wywarło skutek przewidziany przez doktora. Eksbankier spał przez siedem godzin z rzędu, co mu się nie zdarzyło już od dość dawna. Wstał orzeźwiony, spokojny i weselszy.

— Zdaje mi się, że pan ma się dziś znacznie lepiej — rzekł Germain uradowany, wszedłszy o dziewiątej do pokoju eks-bankiera.

— Nie mylisz się, mój poczciwy Germainie; rzeczywiście czuję się dziś lepiej.

— Chwała Bogu!

— Ale czas już wstać.

— Tak wcześnie? Nie boi się pan utrudzenia?

— Nie; czuję się silnym. Przeciwnie, pozostawanie w łóżku zmęczyłoby mię.

Germain ubrał swego pana, poczem przytoczył do okna szeroki i głęboki fotel, przy którym ustawił mały stolik i złożył na nim świeże gazety.

Eks-bankier zasiadł w fotelu i zaczął przeglądać swoi ulubiony dziennik. Naprzód z przyzwyczajenia przebiegł oczema kursa na giełdzie i dowiedziawszy się o sytuacji wielkiego targu kapitałów, zabrał się do czytania kroniki paryskiej, wypadków i wiadomości z teatru.

Gdy zaczął czytać artykuł o bohaterze pojedynku świeżego i tajemniczego, zamyślił się i rzekł do siebie:

— Dziwny zbieg okoliczności! Pan Lucenay miał także pojedynek, którego powód nie wydaje mi się dość jasnym.. Ale to tylko zbieg okoliczności...

I czytał dalej.

— Co to znaczy? — szepnął, zmarszczywszy brwi, gdy doszedł do miejsca: „jest hrabią, jest bogatym, przynajmniej przez swą żonę, gdyż przed kilkoma miesiącami zaślubił młodą i zachwycającą córkę jednego z najbardziej szanowanych naszych finansistów".

— Alez to mowa o mnie! — zawołał przestraszony. — To Henryka! Czy ja marzę?

Niestety, nie marzył. Wkrótce przekonał się o tem, czytając dalej: „Co zaś smutniejsze, że gdy mąż urządza nocne orgje w gabinetach restauracyjnych i skandale w teatrach, młoda małżonka jego leży chora, może umierająca w domu rodziców swych w okolicach Paryża, w willi nad rzeką Marną, w Chenneviéres".

Dalsze powątpiewanie było niemożliwe, tembardziej, iż wymieniono następnie pierwsze litery imienia i nazwiska J. de L...-C.. wyraźnie oznaczały: Juljusz de Lucenay-Charente!

d. c. n.

rodzaju wykroczeń, władze administracyjne muszą zbadać przyczyny ich powstawania i zwalczając je na innej drodze, dążyć do zmniejszenia wykroczeń.

Przy sprawowaniu orzecznictwa karno-administracyjnego władze muszą przestrzegać dwóch zasad, a mianowicie: szybkiego wymiary należnej kary i możliwego uproszczenia postępowania, jak również unikania zbędnych kosztów i niedogodności dla zainteresowanych osób.

Minister przestrzega również przed stosowaniem zbyt wysokich kar, częstokroć niewspółmiernych z popełnionem przekroczeniem. Sprowadza to bowiem zbytnie przedłużenie postępowania, powodując ponoszenie kosztów przez władze w razie rekursu, a jednocześnie pozbawiając postępowanie karno administracyjne jego cech istotnych, jakiemi są: krótka, uproszczona procedura i szybki wymiar kary.

Nowy biskup polowy W. P.

— Jak się dowiadujemy na biskupa polowego Wojsk Polskich została wysunięta — po rezygnacji ks. biskupa Galla — kandydatura ks. Gawliny, proboszcza z Królewskiej Huty.

Z przeszłości powiatu Częstochowskiego.

— Odczyt pod powyższem tytułem wygłosi w niedzielę 29 bm. o godz. 18-ej p. radca Edward Grygosiński w sali II Męskiego Gimnazjum przy ul. Staszica.

Dancingi wojska i Ligi Morskiej i Kolonjalnej

W sobotę 28 bm. odbędzie się inauguracyjny dancing zorganizowany przez wojsko i zarząd Oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej, w pięknych salach Kasyna Oficerskiego (Aleja Wolności 44.)

Dancingi pomyślane są jako zabawy tanie i niekrępujące, mające na celu zbliżyć i poznać ze sobą przedstawicieli zarówno inteligencji cywilnej jak i korpusu oficerskiego. Znajdzie się na nich miejsce zarówno na tańce jak i brydża, czy przyjacielską pogwarkę.

Wstęp zł. 2; dla członków Ligi Morskiej i Kolonjalnej i ich rodzin 1 zł. — Zaproszenia otrzymać można w sekretarjacie Ligi kancelarja Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej, Al. Wolności 17, codziennie w godz. od 17 — 20. Zaproszenia te ważne są na wszystkie dancingi karnawału 1933 r.

Proces elektrowni

— Sąd Okręgowy rozpatrywał sprawę z oskarżenia prywatnego Elektrowni przeciwko Stanisławowi Wolbergowi i M. Chrapertowi.

Apelację elektrowni popierał mecenas Różycki z Piotrkowa; oskarżonego Wolberga bronił mec. Paciorkowski.

Sprawa ta była już rozpatrywana przez sąd grodzki, który obu oskarżonych uniewinnił.

Elektrownia wówczas założyła apelację. Obaj oskarżeni do winy się nie przyznają i stanowczo zaprzeczają jakoby mieli użyć zwrotów obraźliwych pod adresem elektrowni.

Po wysłuchaniu przemówień stron na wniosek mec. Paciorkowskiego sąd postanowił: w sprawie Chraporta ogłosić wyrok w piątek, a w sprawie Wolberga powołać jeszcze kilku świadków i wobec tego odroczyć sprawę na czas nieograniczony.

Z Teatru Kameralnego.

— W piątek 27 bm. „Estera Żona Rapaporta" z p. J. Zakrzyńską w postaci tytułowej. Początek o godz. 20-ej. Bilety w cenach zniżonych od 50 gr. są wcześniej do nabycia w księgarni W. Swięcki i Ska. tel. 7 99 i od 19-ej w kasie teatru.

W sobotę „Estera-Żona Rapaporta". W niedzielę 29 b. m. pierwsze dwa przedstawienia popołudniowe o godz. 15 min. 30 „Sprawa Moniki" — fascynująca i arcyciekawa sztuka kobieca, a o godz. 20-ej „Estera - Żona Rapaporta".

W próbach „Życie jest skomplikowane" — Stefana Kiedrzyńskiego w wykonaniu całego zespołu naszego teatru.

O przyodziewek dla nędzarzy

— Zwracamy się do wszystkich obywateli, którzy mają serce wrażliwe na nędzę ludzką, by, o ile możności składali ofiary w postaci: starej odzieży, obuwia, bielizny pod adresem Dowództwa 7-ej dywizji piechoty, ul. N. Marji Panny 49. Ofiary składać można od godziny 9 rano do 3-ej popołudniu.

Ulica im. Stefana Rogozińskiego

— Miejscowy oddział Ligi Morskiej i Kolonjalnej zwrócił się do magistratu z prośbą, aby dla uczczenia 50-ej rocznicy wyprawy Stefana Rogozińskiego do Kamerunu, nazwać jedną z ulic imieniem Stefana Rogozińskiego. Jak się dowiadujemy, Tymczasowy Zarząd pójdzie po linji życzenia L. M. i K. i na najbliższem posiedzeniu rady przybocznej wniosek ten będzie rozpatrzony.

Żywność dla bezrobotnych

— Miejski Komitet Niesienia Pomocy Bezrobotnym wydaje codziennie bezrobotnym nie pobierającym żadnego zasiłku, żywność w dwóch punktach rozdzielczych. Pierwszy punkt mieści się w nowej szkole powszechnej przy ul. Narutowicza, drugi zaś na ul. Chłopickiego w dawniejszej kuchni dla bezrobotnych.

W dniu 28 b. m. w pierwszym punkcie rozdzielczym, otrzymają żywność bezrobotni z rejonu 12-go w godzinach od 9 — 15, w drugim zaś punkcie rozdzielczym bezrobotni z rejonu 8-go w godzinach od 9-ej do 15-ej.

Jazda dorożką „na gapę"

Pęczek Leopold chciał być wielkim panem. Brakowało mu zasadniczo dwóch rzeczy: pieniędzy i ogłady towarzyskiej. Brak ten wynagrodził sobie tupetem, godnym naprawdę conajmniej jakiegoś zbankrutowanego hrabiego. Na postoju dorożek wsiadł do jednej i kazał jechać na Ogrodową, później zpowrotem. Zadowolony dorożkarz cieszył się w duchu, że trafił na dobrego gościa.

Stało się jednak inaczej. Obok „Savoju" pasażer wysiadł z wielkopańskim grymasem oświadczył czekającemu z niecierpliwością na napiwek dorożkarzowi, że książeczkę czekową zostawił w domu a drobnych nie ma. Zawiedziony — w swych nadziejach — dorożkarz strzelił z bata, sklął pasażera, a w końcu przywołał posterunkowego.

Epilog tego zajścia rozegrał się na sali sądowej. Pasażer „bez drobnych" p. Leopold Pęczek skazany został przez sąd na jeden tydzień aresztu.

Składajcie ofiary na bezrobotnych

Sen o wielkiej fortunie

Częstochowianie spadkobiercami miljonerki amerykańskiej

— W swoim czasie wszystkie niemal dzienniki, zarówno amerykańskie jak i europejskie doniosły o śmierci znanej w Nowym Jorku miljonerki Elli Wendel, która pozostawiła po sobie majątek, oceniany na 100 milj. dolarów.

Rodzina Wendlów miała przywędrować do Ameryki z Polski przed kilkudziesięciu laty i prędko dorobiła się ogromnej fortuny na handlu futrami.

Z biegiem lat fortuna ta stale się powiększała, tak, że ostatni potomkowie Wendlów, John i jego 6 sióstr uchodzili za jednych z najbogatszych ludzi Ameryki.

John Wendel był znanym dziwakiem i despotą. Sam, zatwardziały stary kawaler, zabronił swym siostrom wychodzić zamąż, nie chcąc, by fortuna ich uległa rozdrobnieniu. Rodzeństwo mieszkało przez całe życie w brzydkim skromnym domku na Fifth Avenue, wzniesionym na placu, przedstawiającym miljonową wartość. W domku tym nie było ani elektryczności, ani telefonu, ani nawet wody bieżącej. Siostry Wendel same sobie szyły suknie, same gotowały.

Dwie z nich jednak zbuntowały się przeciw temu trybowi życia. — Jedna mając już lat 50, poślubiła pewnego profesora. Od tego czasu nie wolno nawet było siostrom wychodzić z domu. Najmłodsza zaś uciekła, lecz wkrótce została schwytana i na żądanie brata zamknięta w domu obłąkanych.

John Wendel zmarł przed 5 laty, a wkrótce potem cztery z sióstr. — Żona profesora zakończyła życie w r. 1931, a po pewnym czasie zmarła również ostatnia z tej rodziny, Ella Wendel.

Testament Elli był równie dziwaczny, jak całe jej życie.

Połowę swego ogromnego majątku zapisała instytucjom dobroczynnym, drugą połowę zaś — swemu białemu pudlowi, który, jak twierdziła, był jedyną istotą, okazującą jej swoją sympatję.

Śmierć staruszki wywołała niezmierne poruszenie wśród wszystkich noszących nazwisko Wendel. Prasa całego świata szeroko o tem się rozpisała.

Za przykładem pism stołecznych. poszły i prowincjonalne. Miejscowe dzienniki również poruszyły tę sprawę, tembardziej, że i w naszem mieście znaleźli się spadkobiercy staruszki. M. in. rodzina Markowiczów i rodzina Sommerfeldów. Obie te rodziny wszczęły odpowiednie kroki. Wystosowano pismo do konsulatu Stanów Zjednoczonych w Warszawie, celem otrzymania potwierdzenia wieści opublikowanych przez prasę. — Skomunikowano się również z krewnymi Wendlów, mieszkającymi w Piotrkowie, Łodzi i Warszawie.

Wreszcie przesłano do Nowego Jorku wszelkie swe papiery, dowody i pretensje do spadku.

Jak się dowiadujemy, prócz wspomnianych pretendentów do spadku, zgłosiło swe pretensje około 2300 osób, rozsianych po całej Europie, którzy nawet zawiązali organizację, mającą na celu obalenie testamentu i zdobycia dla siebie miljonów dziwaczki.

Obecnie władze amerykańskie, uznały, że tylko 9 osób z pośród wszystkich kandydatów może się ubiegać o fortunę Wendlów. Wszyscy oni są amerykańskimi poddanymi. Jeśli więc uda im się otrzymać olbrzymią fortunę, kapitał ten i tak pozostanie w Ameryce.

Co się tyczy spadkobierców w Polsce, a więc i w Częstochowie, to prawdopodobnie nie zobaczą oni ze spadku ani dolara.

Tak skończył się cudny sen o złocie!

Nieuczciwy kupiec na ławie oskarżonych

Za oszukańcze manipulacje skazany na miesiąc aresztu

— Wczoraj na wokandzie Sądu Grodzkiego rozpatrywana była sprawa Zysia Szydłowskiego, oskarżonego o zdyskontowanie weksli gwarancyjnych, przez dłużnika spłaconych. Sprawa ta przedstawia się następująco:

W marcu ub. roku zgłosił się p. Antoni Jasiński do firmy „Lux", będącej własnością Zysia Szydłowskiego i zakupił odeń kilka par obuwia, dając wzamian weksel gwarancyjny na 118 zł. Obuwie zabrał, zdawało się, że wszystko będzie w porządku. Upłynęło kilka tygodni; Jasiński sprzedał wszystko obuwie z dobrym zarobkiem. Zadowolony, wpłacił należność za obuwie przed terminem, biorąc pokwitowanie.

Jakie było jego zdziwienie, gdy otrzymał zawiadomienie od rejenta na wykup weksla. Zaniepokojony poszedł do Zysia, który cynicznie oświadczył, że weksel został mu skradziony przez Tenenbauma. — Koniec końcem, Jasiński musiał drugi raz płacić za weksel, bo komornik zaczął wynosić rzeczy z domu. Zapłacił, ale podał sprawę do sądu.

Dziwnemi zaiste drogami, szła ta sprawa. Trzech sędziów ją rozpoznawało i zawsze wyłoniła się jakaś niedokładność, zmuszająca do odroczenia sprawy.

Dopiero sędzia Geisler uznał, że wszystko już jest dokładnie wyświetlone. Wina Szydłowskiego, który postąpił jak zwyczajny łobuz uliczny, została niezbicie stwierdzona.

Zysia Szydłowski skazany został na jeden miesiąc aresztu, na mocy amnestji, sąd karę darował w całości.

Mrozy utrzymują się

— Bardzo silny mróz utrzymuje się w całym kraju w dalszym ciągu, a nawet wzrasta w niektórych częściach Polski. W Wilnie mróz spadł z 26 stopni do 6 stopni, na Pohulance do 6 stopni. W Łodzi mróz wzrósł do 27 stopni, we Lwowie spadł z 24 do 22 stopni. W Krakowie wzrósł z 21 do 23 stopni. W Katowicach było 23 st., mrozu w Częstochowie — 20; w nocy — 27 w Zakopanem — 22 st., w Krynicy — 24, w Cieszynie mróz wzrósł z 22 stopni do 29, w Lublinie wzrósł do 27 st.

Według informacyj Państwowego Instytutu Meteorologicznego nad całą środkową Polską leżała wczoraj mgła, która prawdopodobnie była wywołana nagłym przypływem powietrza z nad Bałtyku. Na najbliższe dni przewidywany jest w dalszym ciągu silny mróz.

Kurjer Gospodarczy

Taryfy kolejowe na zboże i mąkę.

W ostatniej chwili nastąpiła jakoby zmiana, dotycząca taryf kolejowych w tym kierunku, że do 100 km. poza zbożem, które korzystać będzie ze zniżki 25 proc., wprowadzoną ma być także ulgowa taryfa na mąkę ze zniżką 10 proc. Odnośnie zaś do zniżki taryfy na zboże w odległości po 100 km. — w zasadzie zniżka ta będzie rozciągać się dalej ponad 100 km., a może do 140 km., z uwagi na stworzyć się mający barem przejściowy.

Ostateczna decyzja w sprawie taryf kolejowych na zboże i mąkę zapaść ma na jednem z najbliższych posiedzeń Rady Ministrów.

Zezwolenia na obrót kompensacyjny.

W ostatnich czasach, zgodnie z życzeniami, którym dały wyraz Izby Przemysłowo-Handlowe na konferencji w Ministerstwie Handlu, Ministerstwo Przemysłu udziela pozwolen za na tranzakcje kompensacyjne importowe nietylko wzamian za równowartościowy eksport, lecz także w pewnym zmiennym procencie wzamian za pokrycie dawniejszych zamrożonych należytości polskiego eksportu do krajów, stosujących restrykcje dewizowe.

Sprawa projektu ustawy celnej

W tych dniach odbyło się w Izbie Przem. - Handl. w Sosnowcu, piątek zkolei i ostatnie wspólne posiedzenie komisji polityki handlowej i komisji polityki gospodarczej Izby Handlowej w Katowicach. W posiedzeniu tem, podobnie, jak i w poprzednich, wzięli udział przedstawiciele organizacyj gospodarczych Zagłębia Dąbrowskiego, Okręgu Częstochowskiego i Górnego Śląska, oraz kilku rzeczoznawców z grona firm spedycyjnych w Częstochowie, Sosnowcu i Katowicach,

Na podstawie referatów oraz przeprowadzonej dyskusji ustalono ostateczną redakcję poprawek Izb Sosnowieckiej i Katowickiej, dotyczących projektu ustawy celnej.

Sprawa ta będzie w początkach lutego br. przedmiotem obrad międzyizbowej Komisji Związku Izb w Warszawie, a to celem ustalenia wniosków i uwag do projektu taryfy celnej, jakie przedłożone zostaną czynnikom rządowym.

W sprawie ksiąg handlowych.

Związek Izb handlowych przedłożył Min. Sprawiedliwości oraz Min. Przemysłu i Handlu projekt ustawy o księgach handlowych.

W myśl projektu do prowadzenia ksiąg obowiązany jest kupiec, prowadzący przedsiębiorstwo handlowe, wykupujące I i II kategorję świadectwa handlowego — za wyjątkiem przedsiębiorstw, sprzedających towary konsumentom oraz przedsiębiorstw sprzedaży alkoholu — jak wreszcie przedsiębiorstw I do IV włącznie kategorji przemysłowej. Kupiec obowiązany jest prowadzić według zasad prawidłowej księgowości także księgi handlowe, jakie są konieczne, celem ujawnienia stanu jego majątku i jego interesów handlowych. — Księgi winny być prowadzone w walucie krajowej; wybór formy księgowości jest pozostawiony uznaniu kupca.

Księgi i dowody należy przechowywać przez lat 10. Wszelkie przedmioty majątkowe należy oznaczyć w bilansach i inwentarzach podług wartości, jaką w dniu sporządzenia tychże posiadają dla przedsiębiorstwa, przyczem przedmioty inwestycyjne, nieprzeznaczone do obrotu, mogą być przyjęte do bilansu i inwentarza podług ceny nabycia lub wytworzenia.

Wierzytelności wątpliwe mają być oznaczane podług wartości prawdopodobnej, nieściągalne zaś należy odpisać, przyczem decydującem jest w tej mierze uznanie kupca w granicach, zakreślonych zwyczajami handlowemi oraz zasadami prawidłowej księgowości. — Majątek kupca, nie wchodzący w skład przedsiębiorstwa, wystarczy w inwentarzu i bilansie wykazywać w sposób sumaryczny. Nieprowadzenie ksiąg handlowych lub prowadzenie ich w tym stopniu wadliwie, że nie można ustalić stanu majątkowego kupca, podlega karze aresztu do 6 ciu miesięcy lub grzywny.—

Z KRAJU.

Igła w zaplombowanym zębie.

Pod nadzorem wiceprokuratora przy sądzie okręgowym w Warszawie p. Finstenberga dobiega końca śledztwo przeciwko lek.-dentystce Helenie Makowskiej

Ze skargą wystąpił kupiec branży konfekcji damskiej p. Jan Łazewicz, który leczył się u p. Makowskiej.

Po pewnym czasie pacjent dostał zapalenia ośrodków mózgowych; okazało się, że w zaplombowanym zębie tkwiła złamana igła, co spowodowało następnie b. skomplikowaną operację i dłuższą kurację.

Prokuratura obok orzeczenia biegłych miejscowych profesorów, zwróciła się do rady wydziału lekarskiego przy uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, która powierzyła wydanie opinji w tej sprawie profesorowi dr. Cienuskiemu.

Nadużycia w kwesturze
Uniwersytetu Warszawskiego

(—) W Warszawie popełnił samobójstwo kwestor Uniwersytetu Warszawskiego Henryk Wagner.

Samobójstwo to było związane z wykrytemi nadużyciami pieniężnemi, których sprawcą był pomocnik kwestora Franciszek Rudnicki, zwolniony przed kilku dniami z więzienia za kaucją 6.000 zł.

Kaucja ta równa się sumie zdefraudowanej, która została ujawniona w toku doraźnego śledztwa.

Obecnie z ramienia Min. W.R. i O.P. specjalna komisja, złożona z trzech radców ministerjalnych pp.: Zadrzewulskiego, Bałuszajtisa i Łapińskiego przeprowadza badania na terenie Uniwersytetu Warszawskiego celem skontrolowania działalności kwestury za okres 10 letni.

Istnieją bowiem poszlaki, iż suma popełnionych nadużyć była znacznie większa, aniżeli początkowo ustalono.

Krwawa zbrodnia na Powiślu
Brat zabił brata

(—) Lotem błyskawicy rozeszła się na przedmieściu stolicy, Powiślu wieść, że w jednym z domów popełniono zbrodnię bratobójstwa.

Przed bramą domu Nr. 8, przy ul. Boleści, gdzie stała karetka pogotowia zgromadził się tłum ludzi. Z bramy wyniesiono na noszach skrwawionego mieszkańca tego domu, Ottona Knieja. Brata jego Ludwika, który sięgnął po siekierę i rozpłatał mu głowę.

Rannego przewiozło pogotowie w stanie b. ciężkim do szpit. św. Ducha. Ludwik Kniej został zatrzymany w areszcie.

Ze świata.

Sześcioletnia matematyczka

(x) Szwedzkie koła naukowe i lekarskie zdumione są nadzwyczajnemi zdolnościami matematycznemi sześcioletniej uczenicy, jednej ze stockholmskich szkół powszechnych, Uryki Ringstrand.

Dziewczyna ta dokonywa w ciągu kilku sekund pamięciowo zawiłych rachunków ułamkowych.

Zgon znanego historyka rosyjskiego.

Na zesłaniu w Samarze zmarł w tych dniach, przeżywszy 73 lata, znany historyk rosyjski, S F. Płatonow.

Zmarły który się urodził w 1860 r. w Czernichowie, ukończył 1882 r. uniwersytet w Petersburgu i już w następnym roku rozpoczął swe wykłady na wyższych kursach żeńskich.

Później powołany był na profesora uniwersytetu w Petersburgu, z którego to stanowiska usunęły go władze sowieckie w 1927 r., a to pod zarzutem ukrywania pewnych dokumentów; następnie pozbawiono go godności członka Akademji nauk, uwięziono i zesłano do Samary.

Płatonow zwrócił na siebie uwagę świata uczonego swemi pracami, w których dowodził, że Rosja moskiewska już w 17-ym wieku przestała być krajem, odseparowanym od Europy i że z tego właśnie względu Piotr Wielki, dążąc do zbliżenia z Zachodem, nie był bynajmniej rewolucjonistą, lecz jedynie monarchą, który kontynuował dawną tradycję. Podręczniki historji rosyjskiej, ułożone przez zmarłego dla szkół wyższych i niższych, były uważane za najlepsze wśród prac tego rodzaju.

KĄCIK RADJOWY.

Warszawa, Sobota 28 stycznia

12.10	Płyty gramofonowe
12.25	Poranek szkolny
15.00	Wiad. wojsk. i strzel.
15.30	Słuchowisko dla dzieci
16.00	Płyty gramofonowe
17.00	Transmisja
18.00	Odczyt
18.05	Muzyka lekka z kawiarni
19.20	Bieżące wiadomości rolnicze.
19.45	Prasowy dziennik radjowy
20.30	„Na widnokręgu"
20.50	Wiadomości sportowe.
21.20	Koncert
22.30	Feljeton
23.00	Muzyka taneczna.

Redaktor i Wydawca: JÓZEF WAJZNER. Nakładem Spółdzielni wydawniczej „DRUKARZ"

Druk. „Udziałowa" w Częstochowie, ul. Panny Marji 41.